



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. z odrośnięciem do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 15 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz pełnowygodny jednoczynny na I kol. 1 mk. 30 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 10 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów za wiersz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Pań Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

## Rozkaz dzienny komendanta Piłsudskiego z dnia 12-go Listopada 1918 r.

**Żołnierze!** Obejmuję nad Wami komendę w chwili gdy serce w każdym Polaku bije silniej i żywiej, gdy dzieci naszej ziemi ujrzały słońce swobody w całym jej blasku. Z Wami razem przeżywam wzruszenie tej godziny dziejowej, z Wami ślubuję życie, krew swoją poświęcić na rzecz dobra Ojczyzny i szczęścia Jej obywateli.

**Żołnierze!** W ciągu wojny światowej w różnych miejscach i warunkach tworzyły się próby formacji wojskowych polskich. Przy kalektwie zdawało się nieuleczalnem naszego Narodu nawet próby gdy były szczerne i bohaterkie były z konieczności karle i jednostronne. Pozostałością tych stosunków jest niejednorodność szkodliwa w wojsku. Liczę na to że każdy z was potrafi siebie przezwyciężyć, zdobędzie się na wysiłek dla usunięcia różnic i tarć klik i zaścianków w wojsku dla szybkiego wytwarzania poczucia koleżeństwa i ułatwiania pracy. **Żołnierze!** cały nasz naród staje teraz przed zagadnieniami, które rozwiązać będzie mógł tylko przy nadzwyczajnym wysiłku i naprężeniu swej siły i woli w swoim zakresie. Zagadnienia te stają przed nami, rozwiązać je będzie tem trudniej, że twarda nasza służba nakłada nieraz ciężar więcej na uczucia i serce żołnierza. Zarówno w najradośniejszych jak najcięższych chwilach żołnierz musi być zrównoważony zdolny do wykonania swego zadania w porządku i dokładnie.

Wykroczenia pod tym względem są tem łatwiejsze gdy wszystko dokoła w tej podniecającej chwili nie ma tych ciężarów, jakie zawsze na sobie niesie żołnierz. Chciałbym, aby pod tym względem nie robić Wam wyrzutów i abym mógł składając sprawę ze swych czynności przed narodem powiedzieć sumiennie o sobie i o Was, że byliśmy nie tylko pierwszymi ale i dobrymi żołnierzami zmartwychwstałej Polski.

Rozkaz ten przeczytać przed frontem podwładnych mi oddziałów.

### Józef Piłsudski

#### Wyzwolenie Stolicy Polski.

Szybko następujące po sobie wypadki w niedzielę i poniedziałek zbliżają się ku końcowi. Wielkie podniecenie w miarę obejmowania ostatnich placówek, broniowych do wczoraj przez Niemców, przemija Warszawa zaczyna się uspakajać, zaprzęgać się do pracy na którą zmuszona była czekać tak długo.

Co już odebrano Niemcom.

W koszarach na Koszykowej — 400 koni i amunicję.

Na stacji Warszawa — 300 koni.

W koszarach huzarskich 1000 koni i szpitali koni z 200 koniami.

W magazynach na Pradze — 61 budynków pełnych prowiantu, furazju i t. p., wartość 20 milj. mk., gotówką 500.000 mk.

#### Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa

jako instytucja emisyjna kraju przyjmuje wkłady oraz otwiera rachunki bieżące tylko bezprocentowe. Od wkładów dotychczasowych, zarówno terminowych, jak i w rachunku bieżącym bieg procentów przerywa się z dniem dzisiejszym.

Warszawa dn. 12 Listopada 1918 r.

Zarząd Kasy:

Przewodniczący Stanisław Karpiński  
Zastępca Zygmunt Chamiec.

W arsenale na Pradze 200.000 pocisków gazowych.

Wszystkie garaże samochodowe.

Dwie fabryki broni, znaczną ilość nowych karabinów maszynowych.

W głównej dyrekcji kolejowej w Al. Jerozolimskich — 3 karabiny maszynowe kilkadziesiąt granatów ręcznych, 300 karabinów, 2 samochody, amunicję kasę dyrekcji. Magazyny na Chmielnej 51 — medykamenty techniczne materiały, buty, ubrania

bielizna, kable telefoniczne — wartości 50,000,000 mk.

W szkole lotniczej w Mokotowie—40 samolotów gotowych i 30 rozebraanych, warsztaty i skład.

Warzaty artyleryjskie, materiały, instrumenty, zapasy węgla.

Kolumny samochodowe na Powązkach. Zamek, komendantura główny odwach. pałace: namiestnikowski i prymasowski, Staszka i w Belwedrze, Cytadela, szpitale—ujazdowski i w politechnice.

Na Pradze zabrano 30 kulomiotów. Komunikacja telegraficzna.

Opanowana przez rząd polski centralna stacja telegraficzna w pałacu Bruhlowskim na razie będzie czynna tylko dla potrzeb rząd. Stacja posiada kilkanaście aparatów, w tem kilka Jugesa, dla obsługi których zmobilizowano potrzebną liczbę polskich telegrafistów.

## Prasa o dniach przełomu.

O dniach przełomu wypowiedział się zrana we wtorek tylko „Kurjer Poranny”, pisząc:

Tradno w tej chwili czynić jakiegokolwiek horoskopy co do składu osobistego przyszłego Rządu Narodowego. Jest rzeczą bardzo możliwą, że jądrem jego zostanie Rząd Ludowy utworzony w Lublinie przed trzema dniami, jakkolwiek oczekiwać należy uzupełnienia go przedstawicielem mieszczczańskich i ziemianskich stronnictw demokratycznych. Lubelski Rząd Ludowy na wstępie swego działania, doznał, jak już wiadomo, znacznego osłabienia swego wpływu przez usunięcie się z jego składu przedstawicieli Stronnictwa Ludowego.

Wychojący od wtorku organ P. P. S. „Robotnik” w artykule p. T. Hołowski tak określa sytuację:

Wyrazem tej władzy ludu polskiego jest T. Rząd Ludowy. Każdy rozumie, że w obecnej sytuacji, gdy T. Rząd Ludowy przenosi swą siedzibę do Warszawy musi on ulec pewnej rekonstrukcji. Demokracji nigdy nie chodziło o osoby, lecz zawsze tylko o zasady i dobre ogólnie.

„Kurjer Warszawski” tak ocenia sytuację:

Nareszcie jesteście gospodarzami w znacznej części własnego kraju. Nareszcie po stu dwudziestu kilku latach przyszła godzina, że niema tu już obcego najazdu. Jesteśmy wolni. I tylko tygodnie oddzielają nas od błogostawionej chwili, kiedy wszyscy znajdziemy się pod jednym dachem.

Główną troską w tej chwili polskich władz politycznych i wojskowych oraz organizacji społecznych jest zachowanie w kraju porządku i ładu. Do utrzymania zimnej krwi, równowagi i spokoju nawołuje brygadę Piłsudski w pierwszej swej odezwie, wydanej dzisiaj rano, zaraz po objęciu przez niego naczelnej komendy wojskowej.

„Kurjer Warszawski” sądzi, że lud polski sam pragnie porządku i wobec tego w zgodzie z nim można walczyć z anarchją.

## Kronika polityczna.

Polskie Koło Demokratyczne (dawniej Blok Narodowy) złożyło Komendantowi Piłsudskiemu następującą deklarację:

Do Komendanta Piłsudskiego!

Staliśmy i stoimy na gruncie zjednoczenia i niepodległości Polski oraz szczerze demokratycznego Jej ustroju.

W reformach społecznych pragniemy pójść jak najdalej, nie wyłączać zmian radykalnych, zgodnych z wolą Narodu, w serjanie wolnym wyrażoną. Pragniemy uniezależnienia bytu polskiego od wpływów obcych, sądząc, że z własnego ducha żyć powinniśmy, by własną siłą wytworzyć.

Mając niezłomną wiarę, że Pan, Panie Komendancie, jest uosobieniem wszystkich tych idei, które pragniemy urzeczywistnić, przychodzimy z całym zaufaniem, aby stanąć przy Tobie i oddać się do Twojego rozporządzenia.

Warszawa, dnia 12-go listopada 1918 r.

Młodzież polska, wyznania mojżeszowego, zrzeszona w „Zagwi”, solidaryzując się w zupełności z ogólną akcją młodzieży polskiej, postanawia:

1) aby wszyscy zdolni do noszenia broni członkowie natychmiast udali się pod sztandary narodowe,  
2) zawiesić działalność Związku do chwili wywalczenia zupełnej niezawisłości Ojczyzny.

Na ogólnym odbytku onegdaj wieczorem zebraniu „Koła Prawników Polskich” postanowiono wręczyć komendantowi Piłsudskiemu starożytną polską buławę hetmańską, ofiarowaną na ten cel przez mec. Biskupskiego.

Jednocześnie wśród członków „Koła” zebrano doraznie przeszło 100,000 mk., które mają być wręczone komendantowi Piłsudskiemu do jego dyspozycji.

## Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Zmiany w warunkach zawieszenia broni.

Berlin. — Według otrzymanego tutaj onegdaj radjo telegramu pełnomocników niemieckich do najwyższego niemieckiego dowódcza wojskowego, zaszyły w warunkach zawieszenia broni jeszcze pewne zmiany. Zastrzeżony pas neutralny na prawym brzegu Renu obejmować ma co najmniej przestrzeń 10 klm. (za miast 30—40 od rzeki). Ewakuacja terytorjów, położonych na lewym i na prawym brzegu Renu, dokonana być winna łącznie w ciągu dni 30, zamiast dnia 25. Liczba wydadć się mających samochodów określona została na 5000 zamiast na 10,000.

W sprawie jeńców wojennych porozumiano się, że jeńcy niemieccy, internowani w Holandii i Szwajcarii, przewożeni będą w dalszym ciągu, jak dotychczas. Odesłanie niemieckich jeńców wojennych uregulowane zostanie w czasie przedwstępnych rokowań pokojowych.

Co się tyczy ewakuacji terytorjów wschodnich, Austrija, Rumunia i Turcja ewakuowane być muszą niezwłocznie, terytorja zaś, które przed wojną należały do Rosji, — kiedy koalicja, przy uwzględnieniu położenia wewnętrznego terytorjów tych, uważać to będzie za właściwe.

## Austrija proklamowana republiką.

Wiedeń. — Kanclerz stanu Renner przedłożył radzie stanu projekt ustawy na dzisiejsze zgromadzenie narodowe, mocą którego niemiecka Austrija proklamuje się republiką i częścią składową republiki niemieckiej.

## Pogłoski o przewrotach.

Brema. — Dodatek nadzwyczajny dziennika „Wesser Zeitung” donosi: Jak nam zakomunikowano, stacje telegrafu iskrowego na morzu Północnym znajdujące się w rękach rad robotniczych, otrzymały radjotelegram, że rząd francuski, został powalony, zaś Poincare zbiegł z Paryża.

Berlin. — Wiadomość o obaleniu rządu francuskiego „Lokal Anzeiger” zaopatruje następującym komentarzem: Należy w każdym razie poczekać, czy wiadomość ta się potwierdzi. Jest wiele oznak wskazujących, że w armji francuskiej, wto-

skiej i angielskiej nastąpiło silne rozprężenie.

## Dymisja i uwięzienie francuskiego premiera?

Berlin. — Nadeszły tu wiadomości, że Clemenceau podał się do dymisji, a to z powodu rozszerzenia się ruchu bolszewickiego i tworzenia się rad żołnierskich. Obiegają nawet pogłoski, że Clemenceau przez radę taką został uwięziony. Nieprawdopodobna wiadomość powyższa wymaga potwierdzenia.

## Król saski złożony z tronu.

Berlin. — „Vorwaerts” donosi, że król saski wraz z dynastją został przez radę robotniczo-żołnierską złożony z tronu.

Także wielki książę oldenburski został złożony z tronu.

## Hessja republiką.

Darmstadt. Na posiedzeniu rady robotniczo-żołnierskiej ogłoszono onegdaj Hessję jako republikę i zdeponizowano wielkiego księcia.

## Z piekła niemieckiego.

W centrum plutekracji niemiecko-żydowskiej w Frankfurcie nad Menem przyszło do krwawych wyroczek.

W Kilenji i Norymberdze rządzą niepodzielnie rady żołnierskie, a nienawistnemu kieruje się głównie przeciw oficerom pruskim.

W Hanowerze przyszło do ciężkich starć żołnierzy rewolucyjnych z tamtejszym garnizonem, a to same miało miejsce w Lipsku, gdzie siłą rozbijano żołnierzy i oficerów.

Fala przewrotu uderza szczególnie silnie w Berlinie. Tłumy wiecują i odbywają nieustanne pochody, a wezwania władz i przewodców nie znajdują postachu. Ogłoszony także zakaz Lipsingena przeciw tworzeniu rad robotniczo-żołnierskich i odbywanym zgromadzeniom wywołali oczywiście burzę wświeckolei.

## Armja litewska z Ameryki.

Lozanna. — Litewskie Biuro amerykańskie gorąco prasuje w Lozannie. Jak mnie informują, choźi obecnie o najszybsze powstanie 60,000 wojska litewskiego, sformowanego w Ameryce dla Litwy. Niemcy miały się zgodzić, by wojsko to wylądowało w Memel.

## Chwila bieżąca.

— Z dn. 12 listopada Rada robotników i żołnierzy objęła zarząd Berlina.

— Zarekwirowane pisma berlińskie Socjalistyczne zwrócone zostały dawnym właścicielom.

— Podpisanie zawieszenia broni wywołało w Ameryce eutuzjastyczne manifestacje.

— Członkowie drugiej Izby Sejmualacko lotaryńskiego ukonstytuowali się jako alacko-lotaryńska Rada Narodowa

— Francuska partja socjalistyczna ogłosiła manifest, w którym żąda zniesienia stanu obłężenia, niezwłocznie po podpisaniu zawieszenia broni.

## Sprawy polskie.

### Brześć-Litewski w rękach polskich.

Nadeszła wczoraj wieczorem do gen. Rozwadowskiego wiadomość, iż Brześć-Litewski zajęły oddziały wojska polskiego przy pomocy ludności miejscowej.

### Nieudany zamach stanu w Krakowie.

Dowiedujemy się, że poseł socjalistyczny Moraczewski projektował dokonanie zamachu stanu w Krakowie na

rzecz rządu lubelskiego. Zamach miał być skutecznie w nocy z niedzieli na poniedziałek. W razie powodzenia demokraci rząd lubelski zamierzał przyjechać do Krakowa. Zamach uderzył gen. Roja, który obsadził wojskiem wszystkie ważniejsze punkty w mieście. Piłsudski do żołnierzy niemieckich.

Warszawa. Komendant Piłsudski pojechał do gubernatora, gdzie była zgromadzona rada żołnierzy, przemówił do nich mniej więcej w te słowa:

"Byliście do tej pory zniecierliwionymi, jako wroźnicy militarni pruskiego. Od tej chwili jednak, jako delegaci rad żołnierskich, jesteście pod moją opieką. Proszę zachować spokój i nie sprzedawać broni, która będzie objęta przez rząd polski do obrachunku." Następnie zegnany owacyjnie, opuścił Piłsudski zgromadzenie.

### Poznań w rękach rad robotniczych.

Berlin. — Także na wschodzie rozszerza się ruch. Królewiec, Olsztyn, Gąbin, Poznań i inne miasta znajdują się w rękach rad robotników i żołnierzy, które potworzyły się także w górnośląskim obszarze węglowym. W Królewcu uchwalono wystąpić w najbliższych dniach do Berlina. Popytanie, co do zapewnienia granic wschodnich. Burmistrz Kortze został usunięty. W Poznaniu rada robotników i żołnierzy szuka styczności z Polakami. Pominąwszy małe wykroczenia, utrzymano wszędzie spokój i ład.

### Napad bandytów na klasztor.

Kraków. W niedzielę w nocy banda rabusiów obrabowała klasztor SS. Felicjanek, znajdujący się przy ul. Smeleńskiej. Rabusie wdarli się do klasztoru, poprzecinali druty telefoniczne i steroryzowali zakonnice rewołwerami, zabrali z kścioła 7 wielechlów srebrnych, złotych, Hostja puszeki z komunikantami, dwa krzyże i obrusy z ołtarza, a z szuflady w zakrystji 300 koron. Za bandytami wdrożono pościg.

### Katastrofa w tunelu pod Miechowem.

We środę dnia 6 bm. pociąg, jadący z Dębina ku Strzemieszycom, wioził tysiąc żołnierzy i cywilnych. Na dachach wagonów jechało po kilkudziesięciu żołnierzy.

Pociąg minął Kielce i zbliżając się ku Miechowowi, wjechał w tunel.

W tem rozległy się w tunelu straszne okrzyki.

#### Pociąg zatrzymano.

Wówczas oczom służby kolejowej oraz podróżnych, którzy z powodu zatrzymania pociągu wychyliłi się z okien wagonów, przedstawił się widok straszny.

Oto u wejścia niskiego tunelu leżało z górą 40 żołnierzy, z których jedni mieli roztrzaskane głowy tak, że mózg zbrzytał ściany tunelu, inni leżeli pokaleczeni, widać się z bólu i wołając o po...  
W tak tragiczny sposób zgineli żołnierze, którzy jechali na dachach wagonów do domów. Nie pomogło pochylene głów przed tunelem, zklepienie jego zmiało ich z dachów pod koła...

Smierć ponieśli lub ulegli straszny pokaleczeniu żołnierze austriaccy, którzy na wieść o zawieszeniu broni, nie czekając na rozkazy, porzucili karabiny i służbę i spieszyli na pociąg, byle jak najprędzej dostać się do domu.

## Wiece P. P. S.

W „Kurjerze Por.“ czytamy: W Warszawie frakcja Rewolucyjna P. P. S. zwołała na d. 12 b. m. zgromadzenie publiczne dla omówienia sytuacji obecnej.

Obrzymi teatr gdzie jeszcze przed kilku dniami panoszyła się w nieproszonej gościnie trupa niemiecka, wypełnił się po brzegi, właściwie pod sklepienie budynku, gdyż i na galerji szpilka by się nie zmieściła.

Pp. Jodko, Hołowko, Malinowski i „Burza“ sprawę polską oświetlali z punktu widzenia ideologii swego stronnictwa, kładąc przytem największy nacisk na kurczone trzymania się przez Radę regencyjną swego mandatu, udzielonego przez okupantów.

Mowy do zgromadzenia doskonale odzwierciedlały, zmienione gwałtownie warunki polityczne, wywołwały też żywe zadowolenie publiczności.

Wiece wczorajszy, zorganizowany pod hasłem: „precz z Radą regencyjną“, uchwalił też rezolucję wywołującą pp. Lubomirskiego, Ostrowskiego i arc. Kakowskiego do dobrowolnego i natychmiastowego złożenia swej regencji. Dla zainicjowania tej woli ludu usiłowania na dziś proklamować strajk powszechny oraz wielki pochód przed zamek.

Wiece zakończone został odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru“, zamocując tylko niepotrzebnie nieudzieleniem głosu p. Jakobowi Dutilingerowi z „Głosu Robotniczego“.

P. Dutilinger na ulicy zdołał wygłosić mowę, w której nawołując do tworzenia rad robotniczych, próbował wystąpić przeciw Piłsudskiemu.

## KRONIKA

### — Odezwa P. O. W. —

Na murach miasta ukazała się wczoraj następująca odezwa:

Obywateli!

Komendant główny, Józef Piłsudski, przyjechał do Warszawy, uwolniony z więzienia przez zrewolucjonizowany lud niemiecki.

Dzień przyjazdu Komendanta oznacza początek nowej epoki dzieł naszych. Oczy całego Narodu zwrócone są na Wodza Polski walczącej, wskrzesiciela polskiego orężnego wysiłku, organizatora sił narodowych.

Minęły czasy naszej ciężkiej podziemnej pracy. Przetrawiliśmy je godnie i teraz wchodzimy w przyszłość świetlaną, którą wypracujemy mocą dusz naszych i pracą rąk naszych.

Nie jesteśmy już sami! Przed nami kroczy ten, któremu oddaliśmy siły nasze i nasz postułek, Budowniczy narodu i jego pierwszy żołnierz.

Na rozkaz Jego stanicie wszyscy do szeregów obywateli żołnierze Polskiej Organizacji Wojskowej.

Nim to nastąpi, nie wolno wam opuszczać zajmowanych dziś posterunków. Będziecie czekali instrukcji i rozkazów, które otrzymacie w najbliższym czasie.

Wiara nasza ziszcza się przyszedł dzień zwycięstwa naszych hasel! Praca, która nas czeka, przejmujcie nas radością i dumą! Idziemy za rozkazem ukochanego Wodza, pewni i spokojni o naszą przyszłość.

Komendant Główny, Naczelny Dowódca Wojsk Polskich, Józef Piłsudski niech żyje!

Komenda Naczelna P.O.W.

### — Dowborczycy pod broń.

Wszyscy Dowborczycy zamieszkali w Częstochowie i pow. częstochowskim obowiązani są stawić się do d. 20 bm. w Komendzie Okręgu Częstochowskiego Polskiej Organizacji Wojskowej w Częstochowie ul. Panny Mariji 56.

Zarząd Organizacji Dowborczyków Okręgu Częstochowskiego.

### — Z pogrzebu.

Wczoraj rano odbył się pogrzeb s. p. Włodzimirza Henryka Zagórskiego i Karola Spryngera, poległych na posterunku Straży obywatelskiej podczas ostatnich zająsów.

W pogrzebie wzięły udział wszystkie szkoły średnie męskie i żeńskie, szkoły początkowe, Straż obywatelska, harcerze tudzież liczne rzesze mieszkańców naszego miasta.

Zwłoki eksportował senior prefektów ks. kan. Giesielski w otoczeniu ks. ks. prefektów i parafjalnego duchowieństwa.

Przy żałobnych dźwiękach orkiestry koncert pogrzebowy udał się do kocioła paraf. św. Zygmunta, skąd po żałobnej mszy św. zwłoki poległych młodzieńców-bobaterów odprowadzono na cmentarz miejscowy na Kulach.

Na cmentarzu wygłosili podniosłe przemowy: ks. pref. Kneblewski i prof. Gorczykowski.

### — Powrót r. 5. Jarmułowicza.

Wczoraj o g. 5 rano powrócił z twierdzy Modlińskiej radny Jarmułowicz.

### — Komunikacja kolejowa przywrócona.

Komunikacja kolejowa narazie ograniczona została do 2-ch pociągów pasażerskich.

Tymczasowy rozkład jazdy jest następujący: godz. 9 m. 22 rano odchodzi pociąg w stronę Warszawy, godz. 9 m. 37 wiecz.— w stronę Sosnowca

### — Z Magistratu.

Uzupełniając naszą wzmiankę o powierzeniu p. A. Januszewskiemu urzędu burmistrza, dodać należy, iż urząd ten będzie pełnił tymczasowo do chwili objęcia zarządu miastem przez nowe władze munieypalne.

### — Z komendy P. O. W.

Komenda Okręgu IX P. O. W. w Częstochowie i okręgu podaje do publicznej wiadomości, że wszelkie rozkazy, zarządzenia, legitymacje i pokwitowania wydane przez komendę są zaopatrzone pieczęcią Okręgu IX Org. P. O. W. oraz jednym z trzech następujących podpisów (Kom. Okr. IX Malski, Szef sztabu Głazek, Adj. kom. Okr. Świecki).

Częstochowa, 14 | XI 1918 r.

### — „Kurjer Poranny“.

Zamknięty przez b. rząd rosyjski „Kur. Poranny“ wznowił swe wydawnictwo i będzie obecnie wychodził zamiast „Przeglądu Porannego“.

### — Z Kłobucka.

W Kłobucku zorganizowała się Straż obywatelska i po wyjściu Niemców dn. 11 bm. od g. 6 rano zajęła się, łącznie z tamtejszą Strażą Ogniową sprawą utrzymania porządku i bezpieczeństwa miasta.

Komitet Straży obyw. stanowią: prezes, rejent L. Bugajski i członkowie ks. kan. Zagrzejewski, burmistrz Matuszewicz, sędzia F. Wolski, A. Klepacz i A. Orłowski, administrator majątku Zagórze.

Porządek w mieście panował przez cały dzień wzorowy.

### — Z Herbów.

Komendę nad Herbami odjął por. Lang. W środę zatrzymano kilka wagonów wysyłanych do Niemiec z manufakturą, ryżem, mąką i mięsnymi konserwami.

Posterunki graniczne zostały cofnięte w głąb Niemiec.

## Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redakterze!

Dla wyjaśnienia warstwom pracującym tak mocno pragnącym rozwiązania kwestji soejalnej w chwili budowy państwa polskiego i często pochopnie i bezkrytycznie przejmującym się nawet brukowymi odezwaniami, prosimy sz. redakcję o umieszczenie poniższego sprostowania i naszego protestu:

Robotnicy i tkacze wsi Kamienicy Polskiej i okolicy po przeczytaniu wydanej w październiku i rozrzuconej we wtorek d. 5 listopada nikczemnej odezwy przez częstochowski komitet Socjaldemokracji Polski i Litwy—a uwłaczający naszemu proboszczowi ks. Sędzimirowi i p. sędziemu Bielo-bradkowi i doktorowi Giedrykowi obywatelom polskim i mieszkańcom Kamienicy Polskiej wyrażamy niniejszym swoje głębokie oburzenie tak dla formy jak i dla

treści odezwy i stwierdzamy kategorycznie, że inspirowane zarzuty są kłamstwem i podłą insynuacją i haniebną prowokacją.

Wspomniana brukowa odezwa Częstochowskiego Komitetu Secejaldemokracji Polski i Litwy mówi, że „we wsiach Kamienicy Polskiej i Osiny wydano w ręce siepaczków okupacyjnych szereg robotników i że „ofiara rozwyrzonych patryjotów padli ludzie niewinni, także kobiety i dzieci”.

Podajemy więc ogółowi do wiadomości, że aresztowani nie są żadni robotnicy, jeno 3-ch żydów młodych być może za rozwyrzenie polityczne może za paskarstwo albo za pedzenie potajemnie wódki, ani jeden towarzyszy-robotnik nie był skrzywdzony, ani jedna kobieta lub dziecko polskie. Takich właśnie żydów pedzącywają

cych się pod sztandar robotniczy i pod pokrywką hasel robotniczych, uprawiających paskarstwo, paserstwo itp. nigdy do swojego grona nie depuścimy.

Nie damy się sprowokować, zorganizowani silnie, stać będziemy w obronie naszej Ojczyzny, naszych polskich interesów i tych polaków co z nami współpracowali i pracują nad rozwiązaniem sprawy socjalnej i robotniczej. Nie uda się też panom z pod znaku Secejaldemokracji sprowokować podobnymi świstkami i sposobami polskiego pracownika.

Wara wam od spraw naszych! Za wszelkie następstwa lub krzywdy dla osób w świstkach oczernianych albo innych naszych braci polaków czynimy odpowiedzialnymi prowokatorów żydowskich. A do ks.

prob. Z. Sędzimirza prośba: Niech nie ustaje w swej owocnej pracy dla dobra ludu i robotnika polskiego. Jak również o to samo prosimy p. sędziego Bielsbradka i d-ra Giedrycha.

Robotnicy! Baczność przed żydowską prowokacją! Sztandar nasz robotniczy nie może służyć za parawan do zdobycia przez żydów władzy.

Przeź z prowokacją żydowską! Pracownicy i robotnicy kłaczę gminy Kamienicy Polskiej i okolicy.

Kamienica Polska 9 listopada 1918 r.

J. Szwimer, L. Karłowski, A. Dudek, Józef Czerny, Franciszek Czerny, W. Krzechki, F. Dusiel, B. Ciejpa, W. Kowalski.

Teatr „PARYSKI” Ulica Panny Marji

Nr. 19.

Program od soboty 9-go i dni następných

Tylko 4 dni! Ulubieniec publiczności Tylko 4 dni!  
GUNNAR TOLNAES we wspaniałym 4-ro aktowym romansie pod tytułem

# „ON NAJPIEKNIJSZY”

NAD program: **ROMEO i JULJA** komedia w 2-ch aktach.

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Czesława Zaka.  
Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

— Dla dzieci wejście wzbronione. —  
w Soboty, niedziele i święta bilety ulgowe i — — — — —

szczególności w programach.

Bufet cukierniczy przy teatrze

Teatr „ODEON” ul. Panny Marji № 27.

Program od piątku 15-go do wtorku 19-go — Listopada 1918 roku.

Dziś największa Sensacja Sezonu!

# Czarna Książka

Wielki dramat polityczny w 5-ciu aktach. W roli głównej, największy talent mimiczny, słynna **Polka Negri** ze współdziałaniem artystów sceny Warszawskiej.

Rzecz dzieje się w Warszawie, Petersburgu i jednym z miasteczek na Litwie.

NAD program: **Tygodnik Mestera № 2.** Ilustracja chwili bieżącej. (Aktualne zdjęcia z natury.)

UWAGA: Chwilowo w dniu zwyczajnie początek przedstawień o godz. 4-ej po południu. W święta o godz. 3-iej. Ostatnie przedstawienie o godz 8 i pół wieczorem

Orkiestra pod kierunkiem członka Filharmonji Łódzkiej p. RAFAŁA KANTORA. — Bufet cukierniczy przy teatrze. Dla dzieci wejście wzbronione. — — — — — Szczegóły w afiszach i programach.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
w CZĘSTOCHOWIE  
ul. Panny Marji № 21.  
Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.  
Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.  
Panie od 12—1 po południu. 877—

**Stanisław Rumszewicz**  
adwokat przysięgły  
w Częstochowie ul. Piękna 7.  
(I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.  
Przyjmuje od 2-iej do 5 południu  
z wyjątkiem niedziel i świąt.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański skład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, pianina, maszyny do szycia i t. p. po cenach umiarkowanych, oraz poleca ciekawie umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marji Nr. 50. 416—

**Potrzebni chłopicy do roznoszenia prenumeraty „Gońca Częstochowskiego”.**

Marchew karotę i buraki egipskie wyborowe po 5 mk. pud, poleca M. B. Hoffman Pomologiczna 8, róg Pięknej. 2889—

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU i HANDLU** Stow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 i p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-iej do 8-iej p.p. 296—

## Otary.

Na gospodę dla ochotników do wojska polskiego.  
Ruprecht Hipolit 10 mk., Lisiński Józef 5 mk. Fr. Woźniaki 5 mk., Tarasiewicz Józef 5 mk. Dla uczczenia pamięci Wł. Zagórskiego na gospodę dla żołnierzy Włosiński 30 mk. kwity 525, 526, 559, 579,608  
Na potrzeby miejscowego garnizonu Wojsk Polskich  
Sukcesorowie Żelazowskiego Rb. 400. kwit 606.

Potrzebna	Meble
inteligentna paniąka do bufetu w restauracji przy hotelu „Victoria” 2387—	kredeusy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitur mebli, lustra, łózka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062—

**Nie ma już drożyzny!**  
Od 18 do 20 Mk. za łódek sprzedaje k o r t y p o d w. szar. na ubrania d a m s k i e i dziecinne. Chustki zimowe i jesienne a także płótna wszelkiego gatunku po cenach sznitynych.

**J Rzański**  
ul. Panny Marji Nr. 42 44 mk. na trotuarze w dla robotników u-  
stepstwa 2236—  
w sklepie J. Kurka II Aleja 29. 2390—

**Znalezione**  
do sprzedania Szkoła 1 2382—  
**Potrzebny**  
pomocnik ogrodu. lub o-  
rodnik Wiad. w sklepie  
ul. P. Marji przy Ne-  
wym Ryнку odebrać me-  
zna u Józefa Sitko w  
Rakowie ul. Aleksandro-  
wska 3

**DOKTOR**  
**Stefan Purski**  
przyjmuje codziennie od 9—11 i od 4—6 pp. Panie od 12—2  
choroby skórne i weneryczne  
Częstochowa ul. Piękna 5.  
1-sze piętro. 754—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Obdito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”